

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 58)

z dnia 6 marca 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 58)

6 marca 2025 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 75 Ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (Dz. U. z 2022 r. poz. 671 ze zm.) (BKSP-155-X-318/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 284 § 5 Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2023 r. poz. 2408 ze zm.) (BKSP-155-X-298/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie uwłaszczenia spółdzielni mieszkaniowych na gruntach o nieuregulowanym stanie prawnym (BKSP-155-X-309/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie doprecyzowania przepisów dotyczących obowiązku składania i jawności oświadczeń majątkowych prezesów samorządowych kolegiów odwoławczych (BKSP-155-X-312/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 41 § 1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.) (BKSP-155-X-314/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2022 r. poz. 990 ze zm.) w zakresie udziału podmiotu wnoszącego petycję w posiedzeniu Komisji do Spraw Petycji, na którym jest rozpatrywana jego petycja (BKSP-155-X-320/24);
- rozpatrzenie projektów dezyderatów:
 - w sprawie zmiany art. 73 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego;
 - w sprawie zmiany ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa;
 - w sprawie zmiany art. 44zzd ust. 2 oraz art. 44zzz ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty;
 - w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny w zakresie przepisów dotyczących przenoszenia własności nieruchomości;
 - w sprawie uchylenia art. 144 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej oraz uznania za bezskuteczne wygaszenia na jego podstawie stosunków służbowych oraz stosunków pracy funkcjonariuszy i pracowników celno-skarbowych;
 - w sprawie zmiany art. 13 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego,

**Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego,
Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa,
Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej
oraz ich rodzin;**

– w sprawie przeciwdziałania zanieczyszczeniu sztucznym światłem.

W posiedzeniu udział wzięli: **Danuta Głowacka-Mazur** zastępca dyrektora Biura Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Paweł Elżanowski** naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Adam Ostrowski** specjalista ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie.

Otwieram kolejne posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia otrzymaliście państwo drogą mejlową. Chciałabym prosić o jedną zamiankę w imieniu pana posła Krzysztofa Bojarskiego – punkt piąty przenosimy jako pierwszy, a resztę punktów będziemy realizowali zgodnie z porządkiem wcześniej państwu przesłanym. Czy jest sprzeciw wobec takiego rozwiązania? Nie widzę, nie słyszę. Porządek uważam za zatwierdzony, a więc przystępujemy do jego realizacji.

Rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 75 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych – to jest ten nasz pierwszy dzisiejszy punkt. Pan poseł Krzysztof Bojarski zechce zabrać głos. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest wniosek o zmianę art. 75 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych. Wnoszący petycję podkreślają, że niejednokrotnie w dokumentacji związanej z dowodami osobistymi znajduje się unikatowa informacja dotycząca danej osoby, taka jak świadectwa pracy, zdjęcia czy też wiadomość o przyczynach zgonu. Dlatego też często o dostęp do takiej dokumentacji wnioskuje osoby chcące poznać historię członków swojej rodziny. Jednocześnie wskazuje się w petycji, że organy administracji, jak i sądy administracyjne mimo powoływania na przepisy prawa i wskazywania interesu prawnego nie chcą udostępniać tych dokumentów, co utrudnia prowadzenie badań genealogicznych oraz kultywowanie pamięci członków rodzin. Dlatego też petytor wnosi o zmianę art. 75 ustawy o dowodach osobistych poprzez zmianę w pkt 3 sformułowania „interes prawny” na „interes faktyczny” i dodanie w pkt 4 zwrotu „spadkobiercy”. Petycja mieści się w granicach zadań i kompetencji Komisji i petycja spełnia wymogi formalne.

Cały problem poruszony w petycji jest problemem dość złożonym i wynikającym z wielu regulacji różnych aktów prawnych, począwszy od art. 47 konstytucji, który mówi, że każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym, i innych regulacji, w tym Kodeksu cywilnego. Problem jest rzeczywisty, bo faktycznie można powiedzieć, że w gmatwaninie różnego rodzaju przepisów i aktów prawnych często decyzje organów administracyjnych są niejednoznaczne. W związku z tym wydaje się, że petycja jest zasadna, choć niestety reguluje tylko bardzo drobny wycinek, drobny fragment części przepisów regulujących zasady dostępności do różnego rodzaju dokumentów – toteż z tego względu nie powinna być uwzględniona.

Niemniej jednak wydaje się, że problem, który porusza ta petycja, jest istotny i wymagałby całościowego, kompleksowego podejścia do tego problemu i znalezienia kompleksowego rozwiązania. W celu jakby stymulacji takiego działania wskazane byłoby wystosować dezyderat do ministerstwa... Chociaż nie, może nawet do premiera, aby to obejmowało kilka ministerstw, bo pewnie cyfryzacji i inne ministerstwa, więc chyba nie tylko administracja, ale raczej wydaje mi się, że do pana premiera, tak aby ten postulat dotyczący

ujednoczenia i uregulowania tych przepisów – i zmiany w niektórych miejscach – był skierowany do kilku ministerstw. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Las rąk, nie wiem, kogo wybrać pierwszego.

To może ja spróbuję. Z jednej strony bardzo dobrze, że petycja porusza problem punktowy, bo właśnie do tego jest Komisja do Spraw Petycji, żebyśmy punktowo zmieniali prawo, naprawiali tylko te rzeczy, które nie są systemowe, a które mogą zdecydowanie wpłynąć na poprawę jakości funkcjonowania prawa i życia obywateli. Z drugiej strony faktycznie, jeśli na przykład w MSWiA są toczony jakieś prace, które dotyczą tego samego zagadnienia, to być może dopiszemy się tylko do tych zmian jednym elementem. Zgodnie z tym, co zaproponował pan poseł sprawozdawca, będziemy rekomendowali Komisji, aby skierowała dezyderat do prezesa Rady Ministrów, po to żeby Ministerstwo Cyfryzacji i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji mogło się do tego odnieść.

Czy jest sprzeciw wobec takiego rozwiązania? Nie ma. Dziękuję bardzo panu posłowi i dziękuję państwu.

Przechodzimy teraz do wcześniej zaplanowanego punktu pierwszego – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 284 § 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy. Petycję przedstawia pan przewodniczący Stanisław Gorczyca. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, petycja, którą pokrótce postaram się państwu zaprezentować, dotyczy nowelizacji Kodeksu wyborczego, a konkretnie zmiany art. 284 § 5. Przepis ten odnosi się do kompetencji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji polegającej na określaniu po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej w drodze rozporządzenia zasad i sposobu łącznego prowadzenia kampanii wyborczej w programach radiowych i telewizyjnych przez komitety wyborcze uprawnione do rozpowszechniania audycji wyborczych w wyborach do Sejmu i Senatu.

Autor petycji postuluje nadanie temu przepisowi nowego brzmienia poprzez dodanie wyrażenia „zapewniając komitetom wyborczym możliwość prowadzenia kampanii wyborczej na jednakowych warunkach”. Zdaniem wnioskodawcy wprowadzenie tej modyfikacji pozwoli na dostosowanie wspomnianego przepisu do postanowień art. 92 ust. 1 konstytucji, z którego wynika, że upoważnienie, na podstawie którego wydane jest rozporządzenie, powinno mieć charakter szczegółowy. Oznacza to, że przepis upoważniający powinien określać zarówno organ właściwy do wydania rozporządzenia, zakres spraw przekazanych do uregulowania, jak i wytyczne dotyczące jego treści. Odnosząc te wymogi do artykułu będącego przedmiotem petycji, można zauważyć, że wskazuje on organ upoważniony do wydania rozporządzenia, czyli Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, oraz zakres praw przekazanych do uregulowania w rozporządzeniu. Nie zawiera on natomiast trzeciego elementu z wymienionych w art. 92 ust. 1 konstytucji, a mianowicie wytycznych.

Zdaniem opiniującego przedmiotową petycję nie jest to jednak argument wystarczający do uznania art. 284 ust. 5 w brzmieniu aktualnie obowiązującym za niespełniający wymogów konstytucyjnych. W opinii eksperta artykuł Kodeksu wyborczego, którego uzupełnienia treści domaga się wnioskodawca, należy czytać w powiązaniu m.in. z art. 117, 253, 254 oraz art. 284 § 1–4 Kodeksu wyborczego, dotyczącymi zasad rozpowszechniania nieodpłatnych audycji wyborczych w programach publicznych nadawców radiowych i telewizyjnych zarówno w wyborach do Sejmu, jak i do Senatu, ponieważ zawierają one tzw. minimum treściowe, czyli wytyczne niewyrażone w art. 284 § 5 Kodeksu wyborczego.

Ten tok rozumowania zdaje się wzmacniać fakt braku definicji pojęcia „wytyczne” w ustawie zasadniczej oraz orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego sankcjonujące dopuszczalność rozwiązania zastosowanego w art. 284 § 5 przez ustawodawcę. W wyroku z 1999 r. trybunał wskazał, że wytyczne nie muszą być zawarte w przepisie formułującym upoważnienie do wydania rozporządzenia – czyli w naszym przypadku w art. 284 § 5.

Możliwe jest też umieszczenie w innych przepisach ustawy, o ile pozwala to na precyzyjnie zrekonstruowanie treści tych wytycznych.

Dlatego zarówno zdaniem autora opinii, jak i stałego doradcy naszej Komisji postulat ujęty w petycji nie zasługuje na uwzględnienie. Ze swej strony również przychyliam się do takiego rozwiązania. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Szczególnie chcielibyśmy posłuchać przedstawiciela Krajowego Biura Wyborczego. Nie ma, nie przyszedł. O, to bardzo nam przykro z tego tytułu. Natomiast zgadzam się z panem przewodniczącym. Znaczy gdyby występowały w tej materii jakiekolwiek wątpliwości, to one by się pojawiały szczególnie w procesie wyborczym. Ponieważ co do tego nie ma żadnych zastrzeżeń, tak wynika po przeczytaniu analiz ekspertów, że faktycznie wątpliwości to raczej nie budzi i ten proces się toczy, nie jest zaskarżany, nie jest podważany itd., w związku z tym myślę, że te procedury są na tyle jasne, że może faktycznie nie ma sensu w tym momencie w nie ingerować.

Rozumiem, że pan przewodniczący proponuje nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji.

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Tak jest, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy ktoś zgłasza sprzeciw wobec takiego rozwiązania? Nie widzę, nie słyszę. Tak też zakończmy prace nad tą petycją. Dziękuję panu bardzo.

Przechodzimy do punktu drugiego. Teraz głos zabierze pan poseł Robert Warwas, który przedstawi petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie uwłaszczenia spółdzielni mieszkaniowych na gruntach o nieuregulowanym stanie prawnym. Bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej dla regulacji stanu prawnego gruntów pod budynkami. Petycja spełnia wszelkie wymogi formalne.

Autorzy petycji postulują podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do uregulowania stanu prawnego gruntów, na których posadowione są budynki spółdzielcze, w których znajdują się ich lokale mieszkaniowe. Petycję podpisało łącznie 3736 osób. W petycji podniesiono, że w następstwie konsekwencji wynikających z tzw. dekretu Bieruta zarówno spółdzielnia mieszkaniowa, jak i jej członkowie zostali pozbawieni prawa własności do gruntów, na których zlokalizowane są budynki zarządzane przez spółdzielnię. W rezultacie mieszkańcy tych budynków nie mają możliwości założenia ksiąg wieczystych dla spółdzielczych własnościowych lokali. Wnioskodawcy podnoszą, iż brak uregulowania stanu prawnego gruntów, na których usytuowane są ich lokale mieszkaniowe, prowadzi do stanu niepewności prawnej i faktycznej. Podkreślają oni swoje poczucie niesprawiedliwości, wskazują, że są traktowani w sposób dyskryminujący, że czują się jako obywatele drugiej kategorii. Zwracają uwagę, że nabycie przez nich mieszkań nastąpiło w dobrej wierze, z przeświadczeniem o możliwości założenia ksiąg wieczystych dla spółdzielczych własnościowych lokali – analogicznie do praktyk stosowanych na innych obszarach spółdzielni.

W petycji wskazano również na brak możliwości skorzystania z przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawie własności z bonifikatą na zasadach określonych w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów. Autorzy petycji załączyli projekt ustawy wypracowany w ramach zespołu parlamentarnego poprzedniej kadencji Sejmu.

Reasumując, Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu wskazuje, że problem, który stanowi przedmiot petycji, jest istotny i wymaga rozwiązania. Niemożliwość uzyskania prawa do gruntu przez spółdzielnie mieszkaniowe stanowi problem nie tylko z perspektywy interesów spółdzielni, ale również interesów członków spółdzielni mieszkaniowych oraz mieszkańców lokali w budynkach zarządzanych przez spółdzielnię, którzy nie

mają stabilnego i mocnego tytułu prawnego do swoich lokali i nie mogą korzystać z preferencyjnych rozwiązań prawnych, z których mogą korzystać inni w podobnej sytuacji.

Wysoka Komisjo, ten problem, z tego co pamiętam, był wielokrotnie już poruszany na Komisji do Spraw Petycji, ale w związku z tym, że jest przygotowane pewne rozwiązanie wypracowane przez parlamentarzystów poprzedniej kadencji, tutaj też wnoszę, żeby skierować dezyderat do ministra rozwoju i technologii w sprawie tej petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Otwieram dyskusję. Tym razem mam nadzieję, że na sali są przedstawiciele ministerstwa. Szef Departamentu Gospodarki Nieruchomościami, tak? Bardzo serdecznie proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju i Technologii Paweł Elżanowski:

Dzień dobry. Naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Nieruchomościami w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Paweł Elżanowski.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, my w pełni podzielamy przedstawione w opinii prawnej biura ekspertyz uwagi i zastrzeżenia do tego projektu, który został załączony do petycji. Jednocześnie dostrzegamy wagę problemu i potrzebę regulacji stosunków własnościowych na gruntach zabudowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe. W ministerstwie trwają obecnie prace koncepcyjne nad przygotowaniem odpowiednich rozwiązań, które by stworzyły regulacje kompleksowo regulujące stosunki własnościowe właśnie na gruntach zabudowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe.

W poprzedniej kadencji parlamentarnej był projekt ustawy o uregulowaniu praw do gruntów zabudowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe. Prace nad tym projektem zostały w pewnym momencie już zniesione z uwagi na fakt, że kadencja parlamentu się skończyła. Natomiast to też stanowi pewien punkt wyjścia dla dalszych prac nad tym problemem. My też postrzegamy ten projekt jako taki punkt wyjścia do prac nad rozwiązaniem tego problemu stosunków własnościowych. Jesteśmy w stałym kontakcie ze środowiskami spółdzielczymi, uczestniczymy w Parlamentarnym Zespole ds. Spółdzielczości Mieszkaniowej, który stanowi takie forum wymiany poglądów i postulatów ze środowiskami spółdzielczymi, i staramy się wypracować konkretne rozwiązania, dzięki którym posiadacze spółdzielczych własnościowych praw do lokali i ekspektatyw tych praw będą mogli w pełni uczestniczyć w obrocie prawnym, w tym też zakładać księgi wieczyste na te spółdzielcze prawo do lokali, oraz w konsekwencji ustanowić odrębną własność lokalu.

Natomiast oczywiście te rozwiązania, nad którymi będziemy pracować, muszą też się mieścić w pewnych granicach konstytucyjnych. Tak więc, jeśli chodzi o ten projekt, który został przedłożony do tej petycji, to podzielamy te zastrzeżenia i uwagi, które były zgłoszone w opinii do tego projektu, w szczególności te uwagi natury konstytucyjnej. Jednak pracujemy cały czas nad projektem.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Rozumiem, że jakiś projekt jest. Czy jakąś mapę drogową można? Jakiś kalendarz do tych prac jest? Czy to wszystko mamy...

Naczelnik wydziału w departamencie MRiT Paweł Elżanowski:

Mamy zielone światło po prostu do pracy nad konkretnymi przepisami, nad konkretnymi regulacjami, które by ten problem regulowały.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy argumenty podniesione w petycji są omawiane?

Naczelnik wydziału w departamencie MRiT Paweł Elżanowski:

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tylko nie w takiej formie, w jakiej sugeruje tutaj autor petycji.

Naczelnik wydziału w departamencie MRiT Paweł Elżanowski:

Argumenty tak, jak najbardziej są omawiane, są przedmiotem dyskusji również w ramach Parlamentarnego Zespołu ds. Spółdzielczości Mieszkaniowej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy jakiś deadline mamy? Czy wiadomo, kiedy już jakiś projekt ustawy będzie na stole?

Naczelnik wydziału w departamencie MRiT Paweł Elżanowski:

Myślę, że do końca pierwszego kwartału tego roku będziemy już mieli przygotowane konkretne rozwiązania.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To bardzo sprawnie.

Naczelnik wydziału w departamencie MRiT Paweł Elżanowski:

Nie daję tej gwarancji całkowitej, natomiast pracujemy nad tym.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Rozumiem, zbyt wiele czynników wchodzi w rachubę. Dziękuję bardzo.

Naczelnik wydziału w departamencie MRiT Paweł Elżanowski:

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy ktoś z państwa jeszcze w tej sprawie chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to wracamy do posła sprawozdawcy. Skoro prace parlamentarne się toczą, to jaka decyzja w sprawie tej petycji?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pod petycją podpisało się prawie 4 tys. osób, tak więc z szacunku dla tych osób ja tutaj rekomendowałem w swojej pierwszej wypowiedzi dezyderat. I żeby to w jakiś sposób uporządkować, to też utrzymuję to stanowisko, żeby zapytać, żebyśmy dostali taką oficjalną odpowiedź, jak tutaj stanowisko ministerstwa, że zielone światło jest do rozwiązania tej sprawy, może taką mapę, żebyśmy uzyskali jakieś przybliżone informacje. To na pewno byłby korzystny sygnał dla tych osób, które wносиły tę petycję. Dlatego proszę o utrzymanie dezyderatu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa posłów jest przeciwny takiej rekomendacji? Nie. A więc wystosowujemy dezyderat na tym etapie. Pewnie do dyskusji wrócimy z panem naczelnikiem także, zapewne przyjdzie nam powiedzieć, jakie są efekty dezyderatu. Dziękuję bardzo. To był kolejny punkt.

Teraz trzeci punkt z naszego podstawowego dzisiejszego rozkładu jazdy – rozpatrzenie petycji w sprawie doprecyzowania przepisów dotyczących obowiązku składania i jawności oświadczeń majątkowych prezesów samorządowych kolegiów odwoławczych.

Postaram się państwu pokrótce powiedzieć, co poeta miał na myśli. Autorzy tej petycji zwracają się do nas z prośbą czy też z postulatem, abyśmy uszczegółowili i poprawili obecnie obowiązujące przepisy, szczególnie chodzi tutaj o art. 10 ust. 6 pkt 1, ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. (a więc dosyć odległej ustawy) o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, które odnoszą się do oświadczeń majątkowych składanych przez przewodniczącego samorządowego kolegium odwoławczego i wskazują, że powinny one być składane przewodniczącemu wojewódzkiego sejmiku samorządowego. Przepis ten stał się nieaktualny z dwóch powodów. Pierwszy argument, pierwsza zmiana, której powinno dotyczyć rozstrzygnięcie legislacyjne, dotyczy stanowisk SKO. Otóż do czasu nowelizacji struktury samorządowych kolegiów odwoławczych byli przewodniczący tych instytucji, a po zmianach przepisów pojawił się prezes – a ustawa cały czas odnosi się do przewodniczącego. Niby taka drobna zmiana dotycząca tylko nazewnictwa, ale mimo wszystko nie ma przewodniczącego, jest prezes, więc zaktualizowanie tego przepisu powinno się w obecnym prawie znaleźć.

Druga kwestia, na którą zwracają uwagę autorzy czy zwraca uwagę autor petycji, to jest fakt, że to oświadczenie majątkowe obecnie prezesa SKO składać się powinno zgodnie z ustawą do przewodniczącego wojewódzkiego sejmiku samorządowego. A takie wojewódzkie sejmiki

samorządowe już nie istnieją, ponieważ po reformie z 1999 r. tych samorządowych sejmików już nie ma. W związku z tym prawo jakby odnosi się do czegoś, co kompletnie nie istnieje.

Trzecia kwestia to jest kwestia jawności tych oświadczeń. Autor, uzasadniając żądanie zawarte w tej petycji, mówi: „Konieczne jest wprowadzenie przepisu, który zobowiąże odpowiednie organy do publikowania oświadczeń majątkowych prezesów SKO w biuletynie informacji publicznej, zapewniając powszechny dostęp do tych informacji”.

Mamy, proszę państwa, trzy punkty, które składają się na sedno tej petycji. Tak jak mówię, pierwszy punkt, pierwszy zgłoszony problem ma charakter techniczny, dotyczy tej zmiany terminologii, ponieważ nie mamy już przewodniczących, tylko jest prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego, to tę nazwę trzeba po prostu w przepisach zmienić.

Drugi fakt wynika z reformy, która weszła w dwa lata po obowiązującej do dzisiaj ustawie. Czyli nie istnieją już przewodniczący wojewódzkich sejmików samorządowych, bo one też zmieniły swoją formę i tych już nie ma. I to też byłaby zmiana taka porządkująca, o takim charakterze porządkującym. Zwróciłabym tutaj uwagę na fakt, że mimo, że nastąpiła likwidacja funkcji wskazanej w ustawie 25 lat temu, to nadal ci prezesi samorządowych kolegiów odwoławczych składają oświadczenia majątkowe. Czyli to jak gdyby funkcjonuje. To prawda, że trzeba to uporządkować, bo te zapisy są niespójne, ale one nie powodują, nie wprowadzają jakiegoś zamieszania, wszyscy wiedzą właściwie, co mają robić. Przez te ostatnie lata i tak szefowie SKO te oświadczenia składają.

Natomiast trzecia propozycja jest propozycją merytoryczną i pewnie dotyczy problemu, który w ogóle w sferze publicznej jest dyskutowany. Co prawda w petycji jest tylko mowa o prezesach samorządowych kolegiów odwoławczych, ale w ogóle jeśli chodzi o składanie i jawność oświadczeń majątkowych, to tutaj różnego rodzaju debaty na ten temat trwają. Co do tego, że te oświadczenia powinny być – tu nie ma żadnych wątpliwości. Takie oświadczenia składają posłowie, senatorowie, radni także i bardzo wiele innych osób pełniących różne funkcje też te oświadczenia składa. Natomiast czy na pewno taka forma, w jakiej oni to składają, jest słuszna? Czy nie powinien to być jakiś jeden druk, który obowiązywałby wszystkie te pełnione funkcje? Czy nie powinno to być jakoś ujednoczone? Czy na pewno taki sposób składania i publikowania jest odpowiedni? Wokół tego toczą się różnego rodzaju debaty i one są bardziej lub mniej aktualne, jeśli chodzi o zmiany przepisów prawnych.

Natomiast pewnie ze względu na to, że autor petycji zwraca nam na to uwagę, warto byłoby zapytać ministra spraw wewnętrznych i administracji, czy jakieś prace się wokół tego toczą, ponieważ jednak problem jest i on jest dyskutowany, i być może w ministerstwie jakieś decyzje na ten temat zapadają. W związku z tym warto byłoby, żeby autorzy tych decyzji słyszeli także głos autora petycji.

Ja na razie tyle. Bardzo serdecznie proszę państwa o wypowiedzi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę.

W związku z tym chciałabym zarekomendować Wysokiej Komisji następujące rozwiązanie. W punkcie pierwszym i drugim, czyli tam, gdzie jest tylko ta zmiana nazewnictwa, oczywiście warto to zrobić, natomiast trudno uruchamiać całą maszynę legislacyjną, żeby słowo „przewodniczący” zastąpić słowem „prezes”. Myślę, że przy najbliższej zmianie prawa należy to zrobić i taką uwagę do odpowiednich służb należałoby skierować.

Natomiast tę część petycji, która odnosi się do jawności i do formuły składania oświadczeń majątkowych, które dotyczą także prezesa SKO, zawarłabym w dezyderacie do ministra spraw wewnętrznych i administracji z prośbą o informację, po pierwsze, czy ten postulat jest zasadny. Po drugie, czy w związku z tym, że ta debata publiczna toczy się dookoła jawności i formy składanych oświadczeń majątkowych, ta kwestia jest w jakiś sposób w tej chwili omawiana w ministerstwie, czy ktoś prowadzi jakieś prace na ten temat. Odpowiedź na takie pytania pozwoliłaby nam zdecydować, czy odkładamy tę petycję, wręczając ją odpowiedniej, nie wiem, komisji czy ministerstwu, czy komuś, kto zajmuje się pisaniem ustawy, czy też jeśli taka ustawa nie jest w tej chwili analizowana, tworzona, to powinniśmy sami zdecydować o tym, co dalej z argumentami zawartymi w petycji, o której teraz mówimy.

Jeśli państwo nie zgłosicie sprzeciwu, to proponuję dezyderat do ministra spraw wewnętrznych i administracji dotyczący tego trzeciego punktu, czyli jawności oświadczeń majątkowych prezesów SKO. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję, zostajemy przy dezyderacie.

Przechodzimy tym samym płynnie do ostatniej już dzisiaj petycji. Nie, do przedostatniej, przepraszam. To będzie petycja w sprawie zmiany art. 41 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny. Petycję przedstawi pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, chodzi dokładnie o dodanie do art. 41 § 1 Kodeksu karnego, czyli w miejscu, gdzie mamy napisane: „Sąd może orzec zakaz zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania określonego zawodu, jeśli sprawca nadużył przy popełnieniu przestępstwa stanowiska lub wykonywanego zawodu albo okazał, że dalsze zajmowanie stanowiska lub wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem”, tego: „W sentencji wyroku należy dokładnie określić jedno stanowisko, którego zakaz zajmowania sąd orzekł, albo dokładnie określić jeden zawód, którego zakaz wykonywania sąd orzekł”.

Argumentacją wnoszącego petycję jest niski poziom wiedzy prawniczej dużej grupy prawników i dlatego chce, żeby jeszcze większa jasność art. 41 została wykonana. Ważne jest, że tak naprawdę ten artykuł pełni funkcję zabezpieczającą, funkcję prewencyjną, jeśli chodzi o Kodeks karny, i sąd może orzec zakaz zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania określonego zawodu. Jest on oczywiście orzekany, gdy zachodzą przesłanki przewidziane w ustawie, co przed chwilą już zacytowałem z ustawy.

Art. 41 nie budzi wątpliwości. Mowa w nim jest o zakazie zajmowania określonego stanowiska, przez co trzeba rozumieć pozycję zajmowaną przez obywatela w systemie i hierarchii instytucji prawnych i społecznych, ale także prywatnych. Orzekając ten środek określony w art. 41, sąd winien tak sprecyzować stanowisko, którego zakaz dotyczy, aby zrealizować prewencyjny cel ustawy. Zakaz zajmowania stanowiska musi zatem być określony dokładnie, aby nie pozostawiać wątpliwości co do tego, jaki zakaz został orzeczony i w jakim zakresie. Podzielić należy zatem pogląd wypowiedziany przez Sąd Najwyższy, że przy językowym rozumieniu takich pojęć jak „określone” i „stanowisko” zakaz art. 41 Kodeksu karnego powinien zostać sformułowany przez sąd w taki sposób, aby wskazał konkretne stanowisko.

Wnioskiem jest, że petycja opiera się na błędnej diagnozie w zakresie praktyki wymiaru sprawiedliwości, w zakresie orzekania środka karnego w postaci zakazu zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania określonego zawodu. Bezspornym jest, że przepis nie wykazuje wewnętrznej sprzeczności ani też braku precyzji. Dlatego sugeruję nieuwzględnienie przez Komisję żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Jednak potwierdzenia poszukamy w dyskusji. Otwieram dyskusję. Kto z państwa pierwszy? Bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Łukasz Rosiak:

Łukasz Rosiak, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, petycja o tożsamej treści od tego samego petytora wpłynęła również do Ministerstwa Sprawiedliwości. Została przekazana za pośrednictwem Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Autor petycji otrzymał odpowiedź od Ministerstwa Sprawiedliwości w dniu 15 stycznia bieżącego roku. Chcę tylko skonkludować, że generalnie wskazaliśmy tam, że obecny stan prawny został ukształtowany prawidłowo i brak jest konieczności zmiany art. 41 § 1 Kodeksu karnego w postulowanym zakresie. Ewentualna bowiem modyfikacja tych przepisów mogłaby stanowić przejaw nadmiarowej kazuistyki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że rzecznik praw obywatelskich także to stanowisko przyjął od państwa, tak?

Główny specjalista w departamencie MS Łukasz Rosiak:

To znaczy rzecznik praw obywatelskich przekazał nam tę petycję do rozpatrzenia według właściwości, a my już bezpośrednio udzieliliśmy odpowiedzi autorowi petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Chodziło mi o to, że rzecznik praw obywatelskich więcej zastrzeżeń nie zgłasza. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze w tej sprawie chciałby zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę. Poproszę raz jeszcze pana posła sprawozdawcę o rekomendację.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Nieuwzględnienie petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji. Uważamy, że prawo jest zbudowane w tym zakresie wystarczająco dobrze. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do petycji ostatniej na dzisiejszym posiedzeniu, to jest petycja w sprawie zmiany uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie udziału podmiotu wnoszącego petycję w posiedzeniu Komisji do Spraw Petycji, na którym jest rozpatrywana jego petycja. Pan poseł Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, dokładnie chodzi o naszą Komisję. Autor występuje z żądaniem, z dwoma żądaniami, aby dodać zapis, że „Komisja zaprasza petytora na posiedzenie Komisji, w której w porządku obrad jest przedmiotowa petycja”, oraz drugie żądanie: „Petytorowi, który wyrazi wolę udziału w posiedzeniu w formule zdalnej, obsługa techniczna Komisji zagwarantuje połączenie internetowe”. Warto jest zwrócić uwagę na sam fakt, że Komisja do Spraw Petycji działa naprawdę dobrze i jest ona oczywiście umocowana konstytucyjnie. Jednakże my mamy bardzo wiele posiedzeń i bardzo wiele petycji omawiamy, dlatego byłoby niezwykle problematyczne wysyłanie za każdym razem czy ewentualne ustalenie, w jaki sposób wysyłać informacje na temat posiedzenia i na temat każdej tematyki. Jest to robione poprzez umieszczenie w systemie teleinformatycznym, dokładnie na stronie internetowej, tematyki na kilka dobrych dni przed każdą Komisją. Każda osoba zainteresowana może spokojnie wejść i dowiedzieć się, jaka będzie tematyka danej Komisji.

Ważne jest też zwrócić uwagę na to, że żaden z przepisów rozdziału 9a działu II regulaminu Sejmu nie przewiduje obowiązku zapewnienia obecności podmiotu wnoszącego petycję. Na żądanie prezydium Komisji ministrowie oraz kierownicy naczelnych organów organizacji państwowej, a także kierownicy innych urzędów i instytucji są obowiązani przedstawić sprawozdania i udzielić informacji Komisji. Co jest niezwykle ważne, bo widzimy, że dzisiaj niektórych przedstawicieli nie ma. Jednak dziękuję serdecznie, że część z państwa jest – i to trzeba zauważyć, że niektóre ministerstwa rzeczywiście regularnie są i przychodzą.

Konstytucja jak najbardziej zapewnia możliwość wysłania petycji przez obywatela, ale z drugiej strony konstytucja mówi, znaczy dalej prawo interpretuje się w taką stronę, że jednak Komisja do Spraw Petycji rozpatruje tę petycję i nie ma konieczności obecności osoby, która składa tę petycję. Może być, ale nie musi, tak więc prawo w tę stronę nie jest interpretowane, żeby udział podmiotu wnoszącego petycję w pracach był obowiązkowy.

Również jeśli chodzi o drugie żądanie, czyli o zdalne połączenie – przypominam, że zdalne połączenie jest tylko w przypadkach wyjątkowych. Jeżeli nie mamy stanu pandemii, stanu zagrożenia, nie wydaje się dobrym pomysłem wejście w system hybrydowy jednej Komisji. Pozwolenie na takie coś będzie prowadziło do kolejnych żądań, wtedy już bezpodstawnych, aby osoby w innych komisjach również miały możliwość takiego łączenia internetowego. Dlatego ogólnie rzecz ujmując, proponuję – i w tę stronę też skłania się biuro ekspertów i analiz – aby nie uwzględnić petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Szczególnie proszę tutaj o zaangażowanie posłów, którzy na co dzień w Komisji zasiadają. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Fakt faktem, ja kilka petycji już zrobiłem i rzeczywiście od niektórych ludzi dostaję taką informację, że oni nie wiedzieli, że tak to by się skontaktowali itd. Warto by było, nie wiem, czy nie pomyśleć na temat jakiejś lepszej widoczności na przykład umiejscawianej informacji na temat posiedzenia Komisji do Spraw Petycji. Mamy swoją osobną nawet zakładkę na stronie: Prace Sejmu – czy nie zwiększyć jej widoczności, tym bardziej dla osób z niepełnosprawnością wzrokową. Czyli tutaj moglibyśmy się zastanowić, czy jakiejś osobnej widoczności właśnie nie zrobić i w tę stronę bym poszedł, a nie informowanie każdorazowo osoby. Tym bardziej że czasami komisje muszą być odwoływane albo przekładane i to wiązałoby się też z dużymi kosztami, nie wiem, listów czy ewentualnie pracy sekretariatu, bo na pewno byłoby trzeba zatrudnić dodatkową osobę.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Ktoś z państwa jeszcze? Ja powiem tak. Petycji wpływa do parlamentu coraz więcej. W tym roku już mamy – tu patrzę wymownie na sekretarza, który ma lepszą głowę niż ja i pamięta doskonale – przynajmniej połowę z tych petycji, która wpłynęła za całą poprzednią kadencję. Nawet więcej, proszę bardzo. Mamy tego naprawdę bardzo dużo. OK, po to jesteśmy, żeby te petycje wpływały, ale też po to jesteśmy, żeby sprawnie pracować i żeby jak najwięcej tych petycji móc przeanalizować. Co nie jest takie proste, bo czasem zapychamy na przykład Biuro Analiz Sejmowych, to się teraz nazywa Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji – więc jesteśmy w stanie ich zarzucić i pewnie tam będzie potrzeba jakichś wzmocnień. Jest to jedna kwestia.

Druga kwestia jest taka, że faktycznie wszystkie nasze Komisje są jawne. My obradujemy jawnie, zapis jest do odtworzenia w każdym momencie, więc można do niego zajrzeć, można przesłuchać. Zresztą wiemy, że autorzy petycji to robią.

Trzecia sprawa jest taka, że zgodnie z taką utrwaloną praktyką naszego działania, jeżeli autorzy petycji zwracają się z prośbą do przewodniczącego, żeby zostali zaproszeni i poinformowani o posiedzeniu, to w większości przypadków ich zapraszamy. Jednak proszę też pamiętać o tym, że nie tylko osoby fizyczne są autorami petycji, ale także to są stowarzyszenia, organizacje pozarządowe, często to są także samorządy, są także petycje wielokrotne, a więc zgłaszane przez sporą ilość obywateli – nie jesteśmy fizycznie w stanie wszystkich tych państwa zaprosić. Natomiast jesteśmy w stanie zapewnić im udział w posiedzeniu właśnie poprzez to, że są autorami petycji, zgłaszają swoje postulaty, a my w sposób jawny i transparentny o tych postulatach rozmawiamy, korespondujemy wielokrotnie. Są grupy czy autorzy petycji, którzy bardzo skrupulatnie na każde nasze słowo tutaj reagują, więc jesteśmy świadomi faktu, że uczestniczą w pewnym sensie w obradach naszych Komisji.

Zmiana regulaminu, która i tak nie jest możliwa, bo my działamy na podstawie konstytucji i na podstawie ustawy – więc zmiana regulaminu Sejmu tutaj właściwie nie wchodzi w rachubę. Gdyby w ogóle pomyśleć o tym, że będziemy jeszcze informowali, zapraszali autorów petycji i będzie tutaj wszystko się odbywało z ich obecnością, to jest skomplikowanie, wydłużenie czasu pracy i przypuszczam, że także wydłużenie czasu rozpatrywania petycji. Czyli to wszystko by tylko utrudniło, a zależy nam na tym, żeby to było w miarę jawne, w miarę sprawne, żeby autorzy petycji nie czekali, tym bardziej że wiążą nas terminy, więc mamy tutaj też sporo założonych ograniczeń.

Ja bym się też przychyliła do tego stanowiska, żeby nie uwzględniać tego postulatu. Tym bardziej, tak jak mówię, że zgodnie z tym, co wskazuje konstytucja, my jak gdyby nie możemy sobie tutaj w taki sposób zmienić regulaminu Sejmu, bo nie mamy do tego kompetencji. Regulaminem Sejmu nie możemy zmienić ustawy.

Jednocześnie, zwracając się do wszystkich tych, którzy śledzą nasze prace, to zachęcamy do tego, żeby po prostu odwiedzać nas w internecie. Bezpośrednio można w tej chwili na żywo słuchać tego posiedzenia, a potem zgłaszać swoje uwagi, to wszystko jest naprawdę, wydaje mi się, bardzo jawne i transparentne.

W związku z tym przychyliam się do rekomendacji pana posła sprawozdawcy, ale pytam państwa, czy ktoś nie zgłasza sprzeciwu. Nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji? Sprzeciwu nie słyszę. Nie uwzględniamy. Dziękuję bardzo. Na tym analizę tej petycji kończymy.

Punkt siódmy, proszę państwa, naszego posiedzenia, to jest rozpatrzenie projektów dezyderatów. Mamy przygotowane dezyderaty. Trochę na nie czekaliśmy, ale cieszę się, że one już ruszają i będą pracować na szybsze zakończenie spraw powierzonych nam przez petytorów.

Pierwszy dezyderat w sprawie zmiany art. 73 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego. Jest to dezyderat do prezesa Rady Ministrów. Referowała go pani poseł Barbara Oliwiecka, więc sami czujemy jak długo ten dezyderat czekał. Czy są do niego uwagi? Nie widzę, nie słyszę. Przyjmujemy.

W sprawie zmiany ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, do ministra edukacji. Referował pan poseł Marcin Józefaciuk. Czy są uwagi? Nie ma. Dziękuję. Przyjmujemy dezyderat, wysyłamy dalej.

W sprawie zmiany art. 44zzd ust. 2 oraz art.44zzz ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, do ministra edukacji. Referował pan poseł Piotr Polak. Czy są uwagi?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Nie ma.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Przyjmujemy.

W sprawie zmiany ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny w zakresie przepisów dotyczących przenoszenia własności nieruchomości, do prezesa Rady Ministrów. Tu także referentką była pani poseł Barbara Oliwiecka. Nie zgłaszała żadnych uwag do Komisji. Czy ktoś z państwa zgłasza uwagi? Nie widzę, nie słyszę. Przyjmujemy.

Dezyderat do Prezesa Rady Ministrów w sprawie uchylecia art. 144 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej oraz uznania za bezskuteczne wygaszenia na jego podstawie stosunków służbowych oraz stosunków pracy funkcjonariuszy i pracowników celno-skarbowych. Referował petycję pan poseł Marcin Józefaciuk. Czy są uwagi? Nie ma. Dziękuję bardzo. Przyjmujemy.

Dezyderat w sprawie zmiany art. 13 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin – to był dezyderat do prezesa Rady Ministrów. Pan poseł Stanisław Gorczyca.

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Nie mam uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie ma uwag. Dziękuję. Przyjmujemy.

Ostatni dezyderat, w sprawie przeciwdziałania zanieczyszczeniu sztucznym światłem, do prezesa Rady Ministrów. Referował pan poseł Marcin Józefaciuk. Nie ma uwag. Dziękuję. Przyjmujemy. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Bardzo serdecznie dziękuję państwu posłom, państwu gościom, państwu z sekretariatu. Zamykam posiedzenie Komisji.